

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, także z Rozmaitościami co Ś. Jdy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERACJA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOSCMI wynosi:

Na drugi kwartał 1859, od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu 4 zł. (waluty austr.
z pocztą 5 zł.

Z dodaniem 5 cent. na stempel kto żąda osobnego kwitu, a nadto Urzęda i Władze iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należycieści, ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcaryja. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym mianowała praktykanta koncepcyjnego przy namiestnictwie Karola Kolaszowskiego, tudzież askultantów sądowych Romana Sabata i Ludwika Słotwińskiego prowizorycznymi aktuariuszami urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym.

Lwów, 4. marca 1859.

Na założenie szkoły parafialnej w włościach Laszki królewskiej i Rozworzany w obwodzie zloczowskim, przeznaczyły rzeczone sążenie, a mianowicie pierwsza gmina sześćdziesiąt (60) złotych w walucie austryackiej w gotówce, tudzież (12) męczów żyta i tyleż bieczi in natura, a gmina Rozworzana stowadzieścia (120) złotych w walucie austryackiej po wieczne czasy.

Oprócz tego zobowiązały się obydwie rzeczone gminy znajdujący się już w odnośnych włościach budynki szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić i dokupywać porządki szkolne, utrzymywać w ochędźstwie lokal szkolny i opalać go bezpłatnie w zimie.

Nakoniec g. k. proboszcz w Poluchowie i Rozworzanach imk. Jan Piasecki przyrzekł na dotacje nauczyciela przez czas swego urzędowania w Rozworzanach płacić rocznie kwotę dwa (2) złote w walucie austryackiej.

Udowodnił on temi składkami usilność ku podźwignieniu elementarnej nauki ludu, podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 9. marca 1859.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. marca. Szacunkowe organa katastralne lwowskiego okręgu administracyjnego otrzymały z prezydium c. k. dyrekcji finansów krajowych zlecenie, ażeby przy podejmowanej własnie czynności ku sprostowaniu cen produktów postępowały z największą sumiennoscia, i unikając wszelkiej niesłusznej dążności ku podwyższeniu cen i zawisłych od tego na przyszłość cyfer czystego dochodu zajmowały się tylko wykazaniem prawdziwych, rzeczywistych stosunków, gdyż tylko tym sposobem można odpowiedzieć połączonej ze statym katastrem zamiarom, którym nie idzie o podwyższenie pretensyi, lecz o zaprowadzenie sprawiedliwego systemu podatków i jak największe poparcie kultury krajowej.

(Stan zdrowia. — Depesza hr. Boula do ambasadora austr. w Anglii.)

Lwów, 16. marca. W tutejszym głównym szpitalu przybyło do pozostałych z końcem stycznia 568 chorych w ciągu miesiąca lutego r. b. 263 świeżych, i z tej ogólnej liczby 831 chorych wyzdrowiało 219, odeszło nieuleczonych 12, umarło 35, a 565 pozostało z końcem miesiąca do dalszej kuracyi.

Najwyższy dzienny stan chorych w tym szpitalu wynosił w miesiącu lutym 566, a w oddziale internistów 119; zaś z porów-

niańia tego miesiąca z lutym 1858 pokazuje się, że w tym roku przyjęto o 100 chorych mniej do zakładu i kurowano mniej o 187, ale też wyzdrowiało mniej o 151, a o 14 mniej umarło.

Przeważny charakter słabości był i w tym miesiącu reumatyczny, obok którego wydarzyły się także pojedyncze wypadki słabości gorączkowych, tyfusu i naturalnej ospy; a ze słabości chronicznych były i ta razą najliczniejsze tuberkuly i zapalenia płuc.

W całym miesiącu Lwowie wydarzyło się w ciągu miesiąca lutego łącznie z wojskowością 233 wypadków śmierci, o 2 mniej niż w miesiącu styczniu, a o 43 mniej niż w tym samym miesiącu roku 1858.

Wiedeń, 14. marca. Gazeta wiedeńska zawiera depeszę hrabi Buola w języku francuskim przesłaną posłowi austryackiemu w Londynie, hrabiemu Apponyi, i pisaną w obronie odrębnych traktatów z przytoczeniem zarządzeń na postępowanie rządu sardyńskiego. Główna jej treść jest następująca:

Hrabia Buol mówi na wstępie, że lord Loftus odczytał mu depeszę hrabi Mallesbury, w której minister angielski potwierdza, jako obawy wojenne jeszcze się nie uśmierzyły, lecz i depesza okólnikowa hrabi Cavour'a w sprawie pożyczki sardyńskiej podała mu pożądaną sposobność do podania obydwom stronom rad przyjacielskich. Hrabia Buol prostoje najprzód depeszę sardyńską i pisze między innemi: „I cóż nam właściwie zarzuca okólnik hrabi Cavour'a? Oto powstaje na wpływ przeważny, jaki Austria wywiera według jego zdania we Włoszech wbrew traktatom zawartym. Sądzę jednak, że zwykle wielkie państwa wywierają pewien wpływ na kraje sąsiednie. Dla dobra powszechnego należałoby przy tem na to tylko zważać, by wpływu tego nie nadużywano, i nie obrócono go na szkodę niezawisłości państwa innego. Austria miała już kilka razy sposobność pospieszenia z pomocą rządom włoskim zagrożonym przez rewolucye. Z pomocą tą nie narzucała się nikomu, przeciwnie podano ją na żądanie władz z prawa istniejących (z zupełną bezinteresownoscia, i tylko dla utrzymania porządku publicznego i pokoju. Wojska nasze wracały natychmiast, jak tylko władza krajowa została ubezpieczona, i mogła się już obejść bez naszej pomocy. Hrabia Cavour może to wyczytać z dziejów swego kraju, że Austria podała już taką pomoc i domowi sabaudzkiemu. W owym czasie nie rozpowszechniły się też w Sardynii te nowoczesne teorye internacjonalne, które hrabia Cavour popiera...“ Hrabia Buol wspomina dalej o traktatach odrębnych stanowiących niedogodną tamę dla zaczepnej polityki sardyńskiej, i tak się wyraża: „Sardynia zerwała się już dwukrotnie zbrojnie na Austryę, a po zawarciu pokoju należy trzecia wyprawa wojenna (la terza riscossa) do programu gabinetu turyńskiego. Posła austryackiego musiano odwołać z Turynu, by nie był naocznym świadkiem agitacyi sardyńskich. Lecz zerwanie stosunków dyplomatycznych nie wstrzymało Austrii od zachowania dobrego sąsiedztwa w kwestjach materyalnych, gdy w Sardynii przeciwnie wzmógł się z początkiem roku bieżącego zapal wojenny. W obec tego wzruszenia umysłów wywołanego zapalem wojennym i mową od tronu podczas zagajenia parlamentu w Turynie, a podsycanego późniejszymi oświadczeniami ministra, postanowił narzeczcie rząd cesarski wysłać posiłki do królestwa lombardo-weneckiego. Środek ten ostrożności służyć ma tylko dla własnej obrony. Utrzymywanie hrabi Cavour'a, jakoby środek ten był zagrożeniem Sardynii, jest całkiem bezzasadne, jak niemniej i ten zarzut, że w Bononii i Ankonie wzmocniono załogę wojskową.“ Hrabia Buol upewnia jeszcze raz, że Austria powściąga się ile możności, by nie wejść z granic umiarkowania i cierpliwości, i mówi dalej o wewnętrznych stosunkach włoskich. „Od lat już przeszło pięćdziesięciu były Włochy widownią doświadczeń politycznych, i z kolei próbo-

wano już najrozmaitszych systemów. Zaprowadzeniem instytucji, które tam się jak najlepiej przyjęły, gdziekolwiek tylko miały dość czasu do należytego rozwoju, lecz co podobno nie odpowiadały ani usposobieniu, ani społeczeńskiemu stosunkom mieszkańców włoskich, wywołano przykre zajścia na półwyspie, krwawe rozruchy i nieład. Nie Austria to podawała te rady, które ostatnimi czasy sprowadziły tyle klęsk na kraje włoskie. „Austria—mówi dalej hrabia Buol, nie sprzeciwiała się nigdy reformom rozsądnym, nie może wprawdzie zgodzić się na taką wolność, jaka się utrzymuje w Sardynii, lecz pozostawia to do woli gabinetu sardyńskiego, jaką chce zachować politykę zewnętrzną. Nie nadwierzając w niczem samowładności rządu sardyńskiego, nie chce i nie może Austria narzucać systemu rządowego i innym państwom włoskim, i oznaczać im terminu do zaprowadzenia ulepszeń. Zresztą wyznać musimy, że trudności, na jakie rząd papieski natrafia w swych usiłowaniach, nie wynikają tyle ze stosunków wewnętrznych, jak raczej z żywiołów rewolucyjnych, z pływów i podsycań zagranicznych. By temu skutecznie zaradzić, wypadaloby naklonić przedewszystkiem Sardinie do szanowania niezawisłości innych państw włoskich w taki sam sposób, jak i my szanujemy niezawisłość tego państwa w granicach przyznanych mu traktatami.“ W końcu upewnia hrabia Buol, że czuje jakoby ściągnął na siebie odpowiedzialność w obec Boga i ludzi, ktokolwiekby zrywał pokój bez słusznej przyczyny: „Austria nie ma żadnych przeciw Sardynii nieprzyjacielskich zamiarów, a mimo wszelkich słusznych do niej żalów nie wystąpi zbrojnie tak długo, póki tylko rząd sardyński nie dopuści się nadwężenia terytorium cesarskiego, lub państw z Austrią zostających w przymierzu. W. Excelencya możesz zapewnić hrabię Malmesbury, że Cesarz, nasz Pan dostojny, wtenczas tylko wystąpi zbrojnie, jeśli wypadnie stanąć mu w obronie praw jego słusznych i traktatów, które my tak samo jak i rząd angielski uważamy za jedyną trwałą rękojmię porządku europejskiego. Racz W. Excel. przyjąć wyraz itd.

(Traktaty austriacko-włoskie. Ciąg dalszy.)

II.

— Wykazaliśmy już, że zawiązek tych traktatów opiera się szczególnie i bezpośrednio na zasadach i osnowie prawnej aktu kongresu wiedeńskiego, i że w nim szukać ich należy.

Co do formy, tedy nie różnią się w tem od zwykłych przymierzy obronnych, o jakich dzieje nie raz wspominają, i które potąd między innemi państwami istnieją, lub w przyszłości będą zawarte. — Nawet historia nowszych czasów wykazuje traktaty przymierza, które sięgają nierównie dalej mieszając się aż w kwestyę prawnego następstwa tronu; dość przypomnąć znane przymierze poczwórne z 22. kwietnia 1834 między Anglią, Francją, Hiszpanią i Portugalią.

A nawet i dodatkowy artykuł do traktatu neapolitańskiego niewystępuje z granic niezaprzeczonego prawa obu dwu stron kontrahujących. Ale ponieważ właśnie ten artykuł dodatkowy jest główną przyczyną wrzawy, niech nam wolno będzie zrobić tu szczególną uwagę:

Ten artykuł jest widocznie zupełnie zastarzały, i jeźliby zechciano zrobić z niego kwestyę wojny lub pokoju, co jednak trudno przypuszczać, niewahałaby się pewno żadna ze stron kontrahujących skazać go wyraźnie na zbutwienie śród pyłu aktów, gdzie dotychczas nietknięty spoczywał. Ani Król Ferdynand I. nieodwoływał się do niego, gdy w roku 1820 narzucono mu konstytucyę z roku 1812, ani Austria, gdy w roku 1821 interweniowała zbrojnie w Neapolu. Interwencya ta nastąpiła jedynie w wykonaniu uchwały kongresu lublańskiego.

Deklaracya austriacka z 13. lutego 1821 powołuje się wyraźnie na jednomyślność Monarchów co do sprawy neapolitańskiej i powiada potem: „W tym składzie rzeczy otrzymała armia austriacka, zebrana dla wykonania uchwał powyższych w Lublanie, rozkaz, przeprowadzić się za rzekę Pad i postąpić ku granicom neapolitańskim.“ Również i w roku 1847, gdy Król Ferdynand II. po znanych wypadkach nadał krajowi nową konstytucyę, niepomyślała nawet Austria o tem, by w czemkolwiek nadać znaczenie temu artykułowi dodatkowemu.

W zawiązku tych traktatów mieści się oraz ich zamiar, a wskazuje go jasno ich osnowa. Są one wykonaniem postanowień aktu kongresu wiedeńskiego, zabezpieczeniem ustanowionego tym aktem międzynarodowego stosunku prawnego w całych Włoszech, jakoteż spokoju i porządku, a oraz zapewnieniem szczególnych, niezaprzeczonych, pod międzynarodową gwarancyę mocarstw oddanych praw domu Habsbursko-Lotaryńskiego do niektórych państw włoskich.

Jak przeciw prawu zawierania tych traktatów, tak również i przeciw zamiarowi ich nieda się przytoczyć żaden słuszny zarzut. Możnaż mówić o nadużyciach Austrii na półwyspie włoskim, kiedy właśnie przedsięwzięła ona tam najnaturalniejsze, najbardziej uprawnione i niezbędnie potrzebne kroki ku zabezpieczeniu prawnego stanu w Europie? Właśnie Austria powołana była przedsięwbrać te kroki, ponieważ posiada sama znaczne ziemie we Włoszech, a oraz ma prawo spadkobierstwa do innych państw i najbliższy interes w utrzymaniu pokoju i porządku we wszystkich częściach półwyspu. Niebyłoby to raczej nieprzebaczonem zaniedbaniem jej stanowiska, jej praw i interesów, zaniechać zawarcie tych traktatów, i czy nie byłaby się naraziła na najślusniejsze wyrzuty Europy, zaniedbując — jako mocarstwo przed wszystkimi innemi powołane do tego — użycie potrzebnych środków, by zabezpieczyć przeprowadzenie aktu kongresu wiedeńskiego?

Zresztą niezawierano tych traktatów w skrytości, ani też zaprzeczano po zawarciu; były one znane, przedkładano je dworom europejskim, a mocarstwa uznawały je za tak naturalne, prawne i równie dla spokoju i porządku we Włoszech jak i dla powszechnego dobra Europy potrzebne, że nigdy najmniejszego zarzutu przeciw nim niepodnoszono, lecz owszem stanowisko, jakie Austria zajmuje w tych traktatach, znalazło na kongresach europejskich zupełne uznanie i potwierdzenie mocarstw.

Dopiero teraz, kiedy chciano wytoczyć tak zwaną kwestyę włoską przed trybunałem Europy, stały się one naraz przedmiotem wielkiej umyślnie podniecanej wrzawy.

A dlaczego? Odpowiedź nasza może być krótka: Dlatego, iż właśnie teraz mają te traktaty największe znaczenie, iż właśnie teraz tak są potrzebne, że jeźliby nieistniały, musiano by je zawrzeć dla pokoju półwyspu i uspokojenia Europy. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 9. marca. Dziennik *Correspondencia Autografa* zapewnia, że układy toczące się z papieską stolicą powiodły się jak najlepiej.

Rząd wydał rozkazy do stanowczego załatwienia meksykańskiego sporu. Przygotowują okazałą eskadrę i czynią wojenne przygotowania.

Anglia.

(Posiedzenie z 9. marca. — Proces tajnego towarzystwa Fenix)

London, 11. marca. Na posiedzeniu izby niższej z 9. b. m. proponował pan *Walpole* drugie odczytanie bilu względem podatków kościelnych. Sir *John Trevelyan* wniósł poprawkę, doradzając drugie odczytanie po 6 miesiącach. Nowy minister spraw wewnętrznych (p. *Sothecon Estcourt*), bronił bilu z wielkim zapalem, dowodząc, że zupełne zarzucenie podatku dlatego, iż trudno go odbierać, byłoby równie niedorzeczne, jak burzyć dom dla kopającego komina. Sir *G. Grey* przemawiał za poprawką, poczem pierwszy lord admiralicyi, sir *John Pakington*, zarzucał opozycyi stronniczość i wzywał izbę, ażeby załatwiła tę sprawę w duchu miłości chrześcijańskiej. Także p. *Drammond* i *Lowe* zbijali bil, i rezultat głosowania był taki, że drugie odczytanie bilu odrzucono znaczną większością 254 głosów przeciw 171.

— Proces tajnego towarzystwa „Fenix“ o zdradę stanu wytoczony został przed sądem przysięgłych hrabstwa Kerry. Oskarżeni są głównie, że należeli do towarzystwa tajnego, którego dążnością według aktu oskarżenia było „wpaść za pomocą cudzoziemców, osobliwie Amerykanów do Irlandyi, oderwać ten kraj od innych prowincyi królestwa i z pod zwierzchnictwa Królowy, i zaprowadzić republikański albo jakkolwiek inny samodzielny rząd zupełnie niezawisły, albo w połączeniu z innym państwem.“ Na to główne zaskarżenie, w siedmiu innych kategoriach odpowiedzieli świadkowie „Niewinny“, poczem powołano najpierwej Daniela Sulivana. Jenerałny prokurator rozbił w długiej mowie punkta oskarżenia. Wszystkie odnoszące się do przysięgi członków tajnego towarzystwa, która opiewa: „Oświadczam uroczyście w obec Boga, że zrzekam się wszelkich obowiązków poddanego do angielskiego tronu, że pragnę być posłusznym bezwarunkowo moim przetożonym w tajemnym towarzystwie, że przedewszystkiem gotów będę w każdej chwili stanąć do broni, ażeby bez względu na jakiegokolwiek niebezpieczeństwa przeistoczyć Irlandyę na niezawisłą demokratyczną republikę i w końcu, że tę przysięgę składam bez wszelkiego moralnego zastrzeżenia.“ Przy odejściu poczty nie ukończył jeszcze prokurator swej mowy. Tymczasem ustąpił dotychczasowy obrońca oskarżonych p. *Mac Carthy Downing* podając za powód swego ustąpienia, że wszystkie listy, które pisał do swoich klientów i które klienci pisali, do niego otwierał rząd. Rozumie się, że zaskarżenie tego rodzaju wielkie zrobiło wrażenie.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Zbiegi bawarscy. — Traktat ze Stanami Ameryki względem wydawania zbrodniarzy. — Nieporozumienia z Peruwią.)

Paryż, 11. marca. *Monitor* ogłasza długą listę oficerów i podoficerów eskadry chińskiej, zaszczyconych orderem legii honorowej, między którymi znajduje się także porucznik okrętowy, baron Nielly.

— Jak słychać, wydała Porta okolnik w sprawie Księstw Nad-duńskich, w którym domaga się ścisłego dopełnienia konwencyi paryskiej i wylicza wszystkie nadużycia, jakich się dopuszczono przy podwójnym wyborze Couzy.

— Dziennik *Union bretonne* zapewnia, że rząd rosyjski porobił zamówienia u architektów okrętowych w rozmaitych portach francuskich na 10 milionów franków. Same miasto Nantes ma w tem udział z 3 milionami.

— W korespondencyach swoich umieścił *Constit.* jakoby żołnierze bawarscy przychodzić mieli dezercyą do Francyi; z oburzeniem odpowiada na to bawarska *Allg. Ztg.*, mówiąc między innemi: Już to taka prasa co się sprawie rządu przysłużyła tylko doniesieniami zbiegów wszelkiego obozu, za nadto jest nędzna, by mogła czuć jak dalece sama siebie i publiczność swoją omamia. Miały francuskie dzienniki doniesienie tego, co uchwały izby bawarskiej, wie Francya co izby wyrzekły w adresie do Króla, i że reprezentacya bawarska nie jest komedią podobną francuskiej. Cała Bawa-

rya na zawołanie powstanie jako mąż jeden, i potwierdzi to co izby jednomyślnie uchwały.

— *Monitor* ogłasza dekret z dnia 4. marca, który rozporządza obwieszczenie dodatkowego artykułu do traktatu zawartego d. 9. listopada 1843 roku między Francją a Stanami zjednoczonymi względem wydawania zbrodniarzy. Według nowych postanowień wydawani będą na przyszłość także i fałszerze monet, ucześnicy i wszyscy z umysłu rozszerzający fałszywe monety, bilety bankowe albo inne papiery publiczne, oraz tacy zbrodniarze, którzy z kasy państwa, albo prawnie ukonstytuowanych towarzystw i korporacji dopuścili się kradzieży funduszków w pieniądzech albo pieniężnej wartości.

— *Dziennik Monitor de la flotte* pisze, że w skutek nieporozumienia między francuskim pełnomocnikiem a peruańskim rządem nastąpiło zerwanie dyplomatycznych stosunków i że pan Huet odplywał fregatą „*Andromede*” pod pawilonem kontradmirała Bonarda.

Szwajcarya.

(Reklamacya.)

Berna, 8. marca. Jak donosi *Schw. M.*, polecila rada federacyjna swemu ministrowi w Paryżu, zanieść do rządu francuskiego reklamację przeciw istniejącemu w Pontarlier werbunkowi do służby rzymskiej.

Niemce.

(Przejazd lorda Cowleya. Kapitulacya wojska przedłużona.)

Magdeburg, 11. marca. Dziś zrana o godzinie 9. przejeżdżał tędy lord Cowley pociągami w powrocie z Wiednia.

Hanower, 7. marca. Rozporządzenie ministra wojny ustanawia: „Na mocy § 3 ustawy z d. 14. września 1856 roku, względem poboru rekrutów, ustanawia się, żeby żołnierzy odstawionych w 1852 roku nie rozpuszczano wprzód aż po dostawie tegorocznego kontyngensu; aż do dalszych rozkazów mają pozostawać w czynnej służbie.” *Dziennikowi Wes. Ztg.* piszą, że rzeczony postanowienie ustawy względem poboru rekrutów, upoważnia ministra wojny przedłużyć w nadzwyczajnych wypadkach siedmioletnią kapitulację, przewidując o trzy miesiące.

Według telegraficznej depeszy dziennika *Hamb. B. H.* wydało ministerjum finansów na zasadzie traktatów celnego związku zakaz wyprowadzania koni z królestwa za granicę celnego związku.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Założenie wolnego miasta.)

Petersburg, 5. marca. Cesarzowa matka uda się w podróż do Niemiec, jak tu powszechnie słychać, już w maju i przez lato zabawi w Niemczech. Odwiedza najprzód dwór pruski, ztamtąd wyjeżdża do Ems i Wildbadu, a zimę spędzi zapewne w Palermo, gdzie jak wiadomo, posiada nad brzegiem morza przepyszną wile. Cesarz Alexander II. będzie towarzyszyć matce do Niemiec i po krótkim pobycie w Berlinie może odwiedzi dwory w Paryżu i Londynie, jeżeli na to pozwolą stosunki polityczne.

— Obwieszczeniem z 4. lutego b. r. rozporządził Cesarz rosyjski, ażeby na granicy Oesernäs-By w dycezyi Jomola na wyspie Aland koło Swiby założono miasto portowe i handlowe pod nazwą „*Marya Hama*”, a mianowicie z nieograniczonem prawem składu towarów. To miasto jest oraz przeznaczono na port dawania ratunku tak krajowym jako też zagranicznym okrętom, równie jak na skład dla wszystkich handlarzy w innych miastach Finlandyi, którzy są upoważnieni prowadzić handel do miejsc zagranicznych, tudzież przywozić i wywozić towary, przyczem Cesarz raczył pozwolić, ażeby kosztem Finlandyi zakupiono cztery folwarki, czyli majątkości włościańskie, z których się składa Oesernäs-By, i darowano na wieczną własność powstającemu miastu. Objętość przywilejów nowego miasta i warunki osiedlenia się będą później w osobnych listach fundacyi dokładnie oznaczone.

Księstwa Naddunajskie.

(Książę Kouza z powrotem do Jas.)

Bukareszt, 8. marca. Książę Alexander Kouza wyjechał dziś z Bukaresztu z powrotem do Jas. Zamierza zwiedzić Braile, Galacz i Besarabie.

A z y a.

(Doniesienia z Indyi.)

Bombaj, 9. lutego. W Audzie zajmują się teraz bardzo urządzaniem administracyi cywilnej i zaprowadzaniem nowego systemu dzierżawy, po którym objęci są sobie tem więcej dobra, że forty rokoszane poburzone, a buntowniczym zemindarom zbywa przeto na potrzebnych punktach oparcia się. Lud jest spokojny, a policya wojskowa utrzymuje porządek. Lord Clyde, który na poratowanie swego zdrowia uda się temi dniami z Luknowa do Symli, wydał swego zdrowia uda się temi dniami z Luknowa do Symli, wydał rozkaz dzienny, że zwija dawniejszą armię operacyjną, która stała pod jego rozkazami i bardzo zmniejsza stan wojska w Audzie. Pozostające wojska w Audzie będą mieć główne stacje Luknow w centrum, Sytapur na północnym zachodzie, a Fyzabad i Roj Bareilly na wschodzie i południu; oprócz tego zostanie zajęta granica Nepalu. Sir Hugh Rose, który na przypadek powrotu lorda Clyde do

Anglii przeznaczony jest tymczasowym naczelnym dowódcą nad wojskiem w Indyach wschodnich, zamierza zadać ostatni stanowczy cios Rohilom i zgromadził w tym zamiarze w okolicy Dżalny 9 lub 10 brygad, tudzież silny park artyleryi, i kazał sprowadzić z Pany i Amednugguru wielkie zasoby amunicyi. Tanta Topi, po nadaremnej wycieczce na Ulwur schronił się na terytorium Bikanir, ale wpadnie tam zapewne w ręce wojska, które sir H. Lawrence na niego wyprawil. Na południu prezydenci Madras, według ostatnich wiadomości, trwały jeszcze ciągle rozruchy, zwłaszcza w południowej części okręgu Trawankore panowało jeszcze wielkie wzburzenie. I tak w Kotatze, w pobliżu Nagerkoil spalili rokoszanie około 80 domów zamieszkałych przez katolików. Przyczyną tego ma być rozdzielenie kasty. Szczególnie w nietolerancyi okazali się Sudry względem mniejszej kasty Szanorów, którzy po większej części przyjęli naukę chrześcijańską. Lord Canning powrócił do Kalkuty i przybył dnia 24. z. m. znowu po raz pierwszy w radzie Indyow wschodnich. — Pierwszą przestrzeń kolei żelaznej w Syndzie między Bendarem i Gizrye-Junkcyon ukończono dnia 1. lutego.

Doniesienia z ostatniej poczty

Turyń, 13go marca. Jak zapewnia *Armonia* odpowiedział hrabia Cavour na ostatnią notę angielską, która doradza umiarkowanie gabinetowi turyńskiemu w tym duchu, że rząd piemoncki tylko z potrzeby robi cnotę, biorąc w karby karność wychodźców i zbiegów z innych krajów, ażeby samemu Piemontowi nie stali się ciężarem, a przytem daje do zrozumienia, że rzeczony werbunki nienaruszają w niczem prawa Anglii. — Niewiemy, dodaje *Armonia*, jak Anglia przyjmie te szczególne oświadczenia. — Pomiędzy licznymi pogłoskami pojawiła się i ta w dziennikach tutejszych, że w razie groźniejszych wypadków przeniesiona będzie siedziba rządu z Turynu do Liguryi. Telegraf jest w nieustannym ruchu, mianowicie pomiędzy Turynem i Paryżem toczy się częstokroć kilkogodzinna dyplomatyczna korespondencya w szyfrach. Jak donosi wychodzący w Alessandryi dziennik *Tempo*, zawiązał się temi dniami komitet w Alessandryi wychodźców, którzy chcą teraz zaciągnąć się pod sztandary piemonckie. — Znany uczonej Giacinto Carena, sekretarz fizykalno-matematycznego oddziału tutejszej akademii umiejętności, umarł dnia dzisiejszego.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 16. marca.

Hotel rosyjski: PP. Guzkowski Marc., z Wyhadowa. — Jocz Jan, z Kasparowie. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Izidorówki. — Hr. Wodzicki Kazim., z Olejowa. — Grabianka Felix, z Krakowa.
Hotel europejski: Korytowski Karol, z Wiednia. — Leszczyński Wojc., z Turzepola. — Pięczykowski Mel., z Medwedowic.
Hotel Langa: Ks. Thurn-Taxis Em., c. k. pułk., z Żółkwi.
Hotel angielski: Ehrenberger Ant., c. k. rotm., z Żółkwi.
Hotel Kubna: Krajewski Mik., z Czech.
Hotel Leszczyńskiego: Dobrzycki St., z Drohobycza. — Mijakowski Ant., adv. kraj., z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 16. marca.

PP. Dobrzycki St., do Drohobycza. — Hr. Dzieduszycki Alf., do Uhelny. — Hr. Łos Aug., do Werchraty. — Melbachowski Włodz., do Olexinie. — Serebryński Karol, do Uherzec. — Stojanowicz Felix, do Mokrzan. — Skrzyszowski Józef, do Sewerynki. — Janocha Jan, c. k. radca obw., do Przemyśla. — Jocz Jan, do Kasparowie.

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: „*Kabale und Liebe*” (Intryga i miłość) trajedyja w 5 aktach Fr. Schillera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 15. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. aprobowany do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.75	+ 6.0°	94.4	zachodni	sl.
2. god. po poł.	324.22	+ 8.6°	86.0	"	"
10. god. wiecz.	324.29	+ 6.6°	90.2	"	"

Wysokość deszczu 0...12.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lutym 1859.
Średni stan barometru był 325.695 miary paryskiej przy temperaturze 0.
Najwyższy 330.188 dnia 22go wieczór.
Najniższy 320.30 dnia 18go wieczór.
Średnia temperatura była + 1.28 R.
Najwyższa + 5.8 dnia 14go w południe.
Najniższa — 5.2 dnia 20go zrana.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 85.29 pr. C.
Największa 95.7 dnia 26. wieczór.
Najmniejsza 68.7 dnia 1go w wieczór.
Całkiem pogodnych dni nie było — mało pochmurnych —, mocno pochmurnych 13, całkiem pochmurnych 15; mgła w 1 dniu, mróz w 17 dniach, z których tylko 3 bez odwilży.

